

GAZETA

Współczesna

Czwartek

DZIENNIK REGIONALNY Nr 220 (12 617) A, Cena 1500 zł BIAŁYSTOK, ŁOMZA, SUWAŁKI, 12 listopada 1992 r. Renaty, Witolda

kraj

* Pierwszy wiceprezes NBP Witold Kozłowski przyznał w środę, że część nowych banknotów o nominale 2 mln zł została wydrukowana z błędem. Nie zostało ona jednak wycofana z obiegu; banknoty z usterką powinny być honorowane na równi z normalnymi.

* Polska jest największym, poza Rosją i Ukrainą, partnerem handlowym Białorusi. W ub.r. zajęła pierwsze miejsce w eksporcie Białorusi (20,8 proc. jej obrotów) i drugie (po Japonii) miejsce w jej imporcie (21,8 proc.). Obroty Białorusi z Polską w ub.r. wzrosły o 20 proc. do 151 mln dolarów.

* Grupa około 150 młodych ludzi, przedstawicieli Polskiej Wspólnoty Narodowej, na Rynku Głównym w Krakowie spaliła flagę Zjednoczonej Europy. Miało to miejsce po wiece, odbywającym się pod hasłami antysemickimi i antyniemieckimi.

świat

* Białoruskie władze poinformowały, że odkryły siatkę przemytniczą sznagującą rosyjski uran do Polski.

* Rosja dostarczy Chinom broń i technologie wojskowe na sumę co najmniej 500 milionów dolarów w ramach częściowych spłat zaciągniętych kredytów.

* Prezydent Stanów Zjednoczonych George Bush zaprosił w środę swego następcę Billa Clintona do złożenia wizyty w Białym Domu.

* Watykan oświadczył, że decyzja kościoła anglikańskiego, zezwalająca na przyjmowanie święceń kapłańskich przez kobiety, jest „nową i poważną przeszkodą” w procesie pojednania z rzymskim kościołem katolickim.

To nie jest dobry wujek, który może darować miliardy

UBOGI ZUS

Lista dłużników białostockiego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydłuża się z miesiąca na miesiąc. Wzrasta kwota nieuregulowanych składek na ubezpieczenie społeczne. Tysiące tytułów egzekucyjnych zalega na półkach, bo nie ma możliwości ich wykonania.

SZCZEGÓŁY NA STR. 2

Droższa odpowiedzialność

Srednio o 30 proc. rosna w PZU przyszłoroczne stawki obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy samochodów. Roczne ubezpieczenie np. poloneza będzie w 1993 r. kosztowało w Warszawie — gdzie są najwyższe stawki — 3690 tys. zł (w br. — 2600 tys. zł) a malucha — 1560 tys. zł (w br. — 1100 tys. zł) — poinformowała Teresa Bukowska, doradca prezesa PZU.

Zmianie ulegają nie tylko stawki, ale i zasady wplacania składek — informuje komunikat Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń SA. Składkę wplacać trzeba będzie jednorazowo lub w ratach półrocznych, do 31.12.1992 i 30.06.1993 r. Uproszczone formę ubezpieczenia — wpłat można dokonywać na blankietach przekazowych.

Po 2 latach tzw. bezskodowego przebiegu ubezpieczenia przysługuje 20 proc. zniżka, po 10 latach — 60 proc. Przedłużający ubezpieczenie w PZU mają 10 proc. zniżkę, a 20 proc. ci, którzy opłacą roczną składkę jednorazowo.

(PAP)



Świętowanie Niepodległej

CZYTAJ STR. 2



Młodszy chorąży Tadeusz Brzozowski sprawdza przy pomocy specjalnego miernika czy ciężarówka przybyła z Litwy nie przewozi materiałów promieniotwórczych. Tym razem wszystko w porządku. Nie rozległ się sygnał alarmowy.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ
CZYTAJ NA STR. 2

JUTRO W MAGAZYNIE Tydzień

- Znów o złodziejach samochodów
- Dziewczyny na telefon
- Falszywe pieniądze — fałszywa Japonka
- Przeżyć w rezerwacie Wigry
- Rachunki narodów — Polska i Rosja
- Święta Woda wzbrania...
- Pożeganie pani Bush
- Czuć bluesa...

To jeszcze nie zima!

Wczoraj około południa w Białymstoku i Suwałkach zaczął padać pierwszy, gęsty śnieg. W krótkim czasie spadło go ok. 2 cm. Przy temperaturze bliskiej zera śnieg utrzymywał się przez kilka godzin. Sprawili on wielką frajdę dzieciakom, które natychmiast zaczęły bawić się śnieżkami. Jak dowiedzieliśmy się w biurze prognoz pierwszy śnieg nie oznacza jeszcze zimy. Na tę prawdziwą będziemy musieli jeszcze poczekać.

(ela)



Pogoda

Dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna 5-7 st. C, minimalna 1-3 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny w porывach do 18-20 m/s. południowo-zachodni.

Jutro miejscami opady deszczu ze śniegiem, nieco chłodniej. Nadal silne wiatry. (ela)

Gmina Białystok opłaca obiady 700 dzieciom

DAJ GRYZA

Miesięczne koszty szkolnych obiadów wahają się w granicach 102—125 tys. zł. W każdej niemal szkole uczy się 20—30 dzieci, których nie stać na opłacenie obiadów. Niewątpliwie liczba ta ciągle zwiększa się wraz z pogłębiającym się ubożeniem społeczeństwa.

Dla rodziców jest to najczęstszą sytuacją kłopotliwą. Trudno się przyznać, że w rodzinnym budżecie brakuje funduszy na szkolne obiady. Wtedy inicjatywa musi wyjść ze strony nauczyciela — wychowawcy, szkolnego pedagoga lub dyrektora.

— Nauczyciel szkoły podstawowej musi być dobrze zorientowany w sytuacji rodzinnej dziecka — twierdzi dyrektor szkoły nr 23 w Białymstoku.

— Część świadczeń dla najbardziej potrzebujących dzieci pochodzi z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. MOPS opłaca obiady dla 700 dzieci. Liczba ta jest niemal trzykrotnie wyższa niż w czerwcu 90 r. Wtedy z budżetu gminy opłacano obiady 250 dzieciom. Pomoc społeczna działa w oparciu o wywiad środowiskowy. Ośrodek posiada informacje od swoich pracowników socjalnych. Konieczna jest przy tym współ-

praca pomiędzy dyrekcją i pedagogiem szkolnym. Natomiast obiady szkolne są w rozumieniu ośrodka typowymi świadczeniami przyznawanymi rodzinom w naturze.

— Dzieci, którym pomagamy, pochodzą przeważnie z rodzin patologicznych, niewydolnych wychowawczo — mówi Adam Wawrzyniak, kierownik MOPS. W stosunku do innych — bierzemy pod uwagę kryterium dochodu finansowego rodziny.

Kościół katolicki i prawosławny są obok pomocy społecznej

Ciąg dalszy na str. 2

AGROBANK S.A.



KREDYTOWANIE

SPRZEDAŻY RATALNEJ



1/0 BIAŁYSTOK UL. WARSZAWSKA 43 TEL: 32.45.77, 32.74.54 FAX: 85.22.53

2 z regionu, z kraju, ze świata Współczesna

Emerytom będzie lepiej?

Oddziały ZUS dokonają w grudniu... w normalnych terminach płatności... wypłat emerytur i rent podwyższonych wg wskaźnika waloryzacji...

CIĄG DALSZY ZE STR. 1 "BOGI ZUS"

W III kwartale br. oceniła firma nie wywiązała się ze swoich zobowiązań wobec ZUS. Największym naszym dłużnikiem są państwo...

Masz problem - masz GAZETĘ

Dzisiaj w godz. 9-11 i 16-18 przy redakcyjnym telefonie 211-18 lub bezpośrednio w pokoju nr 27 (ul. Suraska 1, I piętro) red. JÓZEF BIEGAŃSKI...

ZUS w ogniu

Pożar, który w miniony poniedziałek, 9 bm. wieczorem powstał w naszych pomieszczeniach, mimo spowodowanych sporych strat, nie będzie miał żadnego wpływu na terminowo wysyłanie świadczeń dla ponad 86 tys. rencistów i emerytów...

Równocześnie wzrastają od 1 grudnia br. najniższe emerytury i renty. Będą one wynosiły: emerytura, renta rodzinna, renta inwalidzka I i II grupy wyniesie 1 081 500 zł...

Finansów poprzez Wojewódzkie Biuro Pracy w sierpniu przekazało ZUS kwotę 32 mld zł na składki ubezpieczenia społecznego od zasiłków dla bezrobotnych...

Świętowanie Niepodległej

Społeczeństwo Białostockie, Łomżyńskie, Mazur i Suwalszczyzny uczęciło 74 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

Pomysłowo, a zarazem głęboko patriotycznie hasłami towarzyszącymi licznym wieczerom, które uczestniczyli w uroczystości Mszy Świętej w Intencji Ojczyzny...

EKSPRESEM

W Szczytnie Nowosady (gm. Orla) sąsiadki sprzeczką rozpostęło się tradycyjnym wypiekiem "naszki". Wybuchła sprzeczka. Starszy z sąsiadów (80 lat)...

W Suwałkach, z okazji 11 listopada, tradycyjnie po mszy w kościele św. Aleksandra...

NIEMNIEJ TRAGICZNE

sakofonia się wczoraj braterska sprzeczka Piętkach (gm. Bielsk Podlaski). Za argumenty posłużyły również kuchenne noże...

11 listopada, nieznaną sprawę wiałami nie do zaparkowania przy ul. Sikdowskiej w Białymstoku...

Po napadzie w Smolnikach

Drugi podejrzany

Jak już informowaliśmy parokrotnie w końcu sierpnia został napađnięty i obrabowany Łukasz Gadoński, przewodniczący Zarządu...

ZAKUPY z "GAZETA"

Zaczynamy dziś kolejną turę naszej zabawy Zakupy z Gazetą oraz Hurtowni Ryb i Artykułów Spożywczych...

Pomogli Mateuszowi

Młodawno prośbami o pomoc dla sześciolatniego Mateusza - syna Edwarda Majka, pracownika kliniki dawała mu szansę na odzyskanie wzroku...

W Ogrodnikach krótsze czekanie

Z pewnością wprowadzona zmiana w poniedziałek, 9 bm. a faktycznie już w niedzielę, 8 bm. wspólna polsko-litewska kontrola paszportowo-celna...

Dzisiaj do wygrania 10.800.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI 2 6 5 0 3 0 5

Tylko dla właścicieli psów

Wszystkie psy mające więcej niż 2 miesiące muszą zostać zaszczepione przeciw wściekliźnie. Obowiązek taki należy do rozporządzenia ministra rolnictwa z 22 listopada 1961 r.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Tak na dobrą sprawę, to dzisiaj Białymstoku firmom "radio-taxi" zalała wiele. Nawet dzwiedząc się w nią są w odpowiedzialnej agencji dzisiejsze piąta firma tej branży...

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Przetartym już szlakiem poszli inni. Przede wszystkim datę, że zaczęło to być oficjalne.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Wbrew pozorom wcale nie jest łatwo znaleźć się w taksonówko-radiowym towarzystwie.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Nie ma się czasu dziwić - tłumaczył nam jeden z szefów radio-taxi. Każdy nowy członek to przecież konkurencja. To tak jak z bochenkiem chleba. Więcej...

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Wszystko, co do tego wątpliwości radny Andrzej Dąwierz, który na nadzwyczajnej sesji dokonał oceny działalności radnego Pietrasza.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Przewodniczący Rady nie okazał się tym razem miły i nie zechciał przegrywać do browalno. Bez problemów odparł przygotowane na porzekankę zarzuty.

TORNADO "FELIKS" - advertisement for a radio-taxi service, including contact information and service details.

Advertisement for a radio-taxi service, featuring a coupon for a 10.8 million PLN prize.

Ochronić piękno słowa

Puszcza Białowieża i Knyszyńska oraz Dolina Narwi dominowały tematycznie podczas wojewódzkiego konkursu krasomówczego dla młodzieży szkół ponadpodstawowych.

Czas obecny - historia opowiadana

W języku angielskim ten tytuł brzmi „Real Time - Story Telling”. Jest to nazwa festiwalu, który odbywał się w Sopocie - Międzynarodowego Festiwalu Performansu Spot 91.

W kilku wierszach

Państwowa Filharmonia w Białymstoku w piątek, 11 listopada o godz. 19 na koncert symfoniczny w programie „Wzrost”...

Poważna kanto „Hosnicium”

Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hosnicium” w Białymstoku zawiadania wszystkich zainteresowanych, że z dniem 2 listopada 1992 r. uległ likwidacji...

Advertisement for a radio-taxi service, featuring a coupon for a 10.8 million PLN prize.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Tak na dobrą sprawę, to dzisiaj Białymstoku firmom "radio-taxi" zalała wiele. Nawet dzwiedząc się w nią są w odpowiedzialnej agencji dzisiejsze piąta firma tej branży...

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Przetartym już szlakiem poszli inni. Przede wszystkim datę, że zaczęło to być oficjalne.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Wbrew pozorom wcale nie jest łatwo znaleźć się w taksonówko-radiowym towarzystwie.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Nie ma się czasu dziwić - tłumaczył nam jeden z szefów radio-taxi. Każdy nowy członek to przecież konkurencja. To tak jak z bochenkiem chleba. Więcej...

Advertisement for a radio-taxi service, featuring a coupon for a 10.8 million PLN prize.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Tak na dobrą sprawę, to dzisiaj Białymstoku firmom "radio-taxi" zalała wiele. Nawet dzwiedząc się w nią są w odpowiedzialnej agencji dzisiejsze piąta firma tej branży...

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Przetartym już szlakiem poszli inni. Przede wszystkim datę, że zaczęło to być oficjalne.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Wbrew pozorom wcale nie jest łatwo znaleźć się w taksonówko-radiowym towarzystwie.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Nie ma się czasu dziwić - tłumaczył nam jeden z szefów radio-taxi. Każdy nowy członek to przecież konkurencja. To tak jak z bochenkiem chleba. Więcej...

Advertisement for a radio-taxi service, featuring a coupon for a 10.8 million PLN prize.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Tak na dobrą sprawę, to dzisiaj Białymstoku firmom "radio-taxi" zalała wiele. Nawet dzwiedząc się w nią są w odpowiedzialnej agencji dzisiejsze piąta firma tej branży...

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Przetartym już szlakiem poszli inni. Przede wszystkim datę, że zaczęło to być oficjalne.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Wbrew pozorom wcale nie jest łatwo znaleźć się w taksonówko-radiowym towarzystwie.

Radio-Taxi Tu się nie czeka

Nie ma się czasu dziwić - tłumaczył nam jeden z szefów radio-taxi. Każdy nowy członek to przecież konkurencja. To tak jak z bochenkiem chleba. Więcej...

PGR-y czekają

AGENCJA-SZANSA CZY...

Powstały w marcu tego roku Oddziały Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa w Suwałkach na zadanie przyjęcia wszystkich PGR w naszym regionie w celu dokonania przekształceń własnościowych. Dotychczas na 83 gospodarstwa, do zasobów Agencji trafiło czterdzieście, a do końca tego roku powinno jeszcze 26.

Inspektorzy białostockiej Delegatury NIK, którzy niedawno kontrolowali funkcjonowanie Agencji potwierdzają, że szansa na poprawę sytuacji ekonomicznej pozostałych przedsiębiorstw jest ich jak najbliższe przejęcie przez agencję. Wówczas bowiem nie placą dywidendy i istnieje możliwość zawarcia porozumienia z bankami na temat dogodniejszych warunków spłat zadłużenia. Tylko wtedy nie będzie groziło widmo likwidacji PGR jako podmiotów gospodarczych.

Przed przejęciem gospodarstwa muszą przygotować dokumentację własnościową, przekazanie lasów Zarządowi Lasów Państwowych, wydzielić obiekty mieszkalne i rekreacyjne. Niezbędne jest też sporządzenie programu restrukturyzacyjnego. Przedstawione propozycje przewidują funkcjonowanie gospodarstwa jako całości, po pozbyciu się ziemi i obiektów zbędnych. Dyrekcje proponują najczęściej, żeby gospodarstwa były przekazane w administrowanie (widząc siebie jako zarządców), z możliwością dzierżawienia za kilka lat, Agen-

cja ocenia programy jako schematyczne i ogólnikowe, do wykorzystania w niewielkim stopniu.

Sytuacja finansowa PGR szybko się pogarsza. Rosną zadłużenia w Krynkach, 1 września ubr. wyniosło ono przeszło 17 mld, do lipca tego roku wzrosło o 900 mln i to przy wyprzedaży majątku za 10 mld zł. Analizy dziesięciu PGR wykazały, że w gospodarstwach we Wronach, Kleszczelach i Kurowie wpływ z dzierżawy lub sprzedaży nie pokryją zobowiązań.

Pierwsze próby przetargów majątku pegeerowskiego kończyły się najczęściej falfstartem. Pod koniec października 600 ha wydzierżawiono spółce pracowniczce w Pierkurowie. Jednakże pracownicy z reguły nie dysponują wystarczającą ilością pieniędzy na wydzierżawienie lub kupno obiektów. Minister Pracy wyraził zgodę, aby zamiast robotnikom PGR wypłacać zasiłki, środki przeznaczyć na pożyczki na zakup ziemi i budynków. Taki eksperyment przeprowadzono w jednym z suwalskich PGR.

Mieszkania zakladowe (według stanu na 31 stycznia 1991 jest ich 12 tys.) powinny być przekazane gminom jako mienie komunalne bądź sprzedane. Wiele PGR sprawy formalno-prawne z tym związane zaczęło już załatwiać w kwietniu i maju, jed-

wielkie arealy położone wśród pól (bez uregulowania tej sprawy nie można sprzedać tej ziemi). Wpłynął jedynie wniosek o przekazanie 80 ha na rzecz Narwiańskiego Parku Krajoznawczego. Do niedawna zobowiązano wojewodów do wydzielenia niezbędnych funduszy na sporządzenie dokumentacji i umożliwienie przekazania lasów do zarządów (do tego zobowiązuje reszta nie tak dawno uchwalona ustawa, w terminie do 1 stycznia przyszłego roku).

Część majątku po PGR chcą przejąć nieodpłatnie gminy. Wójt w Krynkach zabiega o przekazanie bazy maszynowej zamierzając przeznaczyć ją na siedzibę PGKiM, burmistrz Zambrowa



JACHT ONASSISA

KIO DA WIĘCEJ!

PLANY SPRZEDAŻY LUKSUSOWEGO JACHTU należącego niegdyś do słynnego armatora greckiego Arystotelesa Onassisa, wywołują zapewne ostre spór w Atenach. Rząd grecki zapowiedział w tych dniach, że wielki jacht „Argo” (długość jego wynosi 100 metrów) będzie już po raz drugi wystawiony na sprzedaż w tym roku. Za pierwszy razem do transakcji nie doszło, gdyż dwaj potencjalni nabywcy, którzy zgłosili się na aukcję, uznali cenę wywoławczą 4 mln dolarów za bezpodstawną wygórowaną. Zamiar pozbycia się „Argo” wywołał gwałtowny sprze-

ciw ze strony tych, którzy uważają, że byłoby hańbą, gdyby kraj posiadający największą flotę na świecie sprzedał jacht, który stał się symbolem jego najbardziej kwitnącego przemysłu. Harry Tzalas, prezes Hellenic Institute Ochrony Tradycji Żeglarskich, oświadczył, że liczący sobie 50 lat jacht stanowi część europejskiego dziedzictwa morskigo i powinien być przekazany w stałe muzeum greckiej marynarki handlowej.

„Jako muzeum jachtu” mógłby spełniać także inną rolę — np. niektóre jego sale jadalne mogłyby służyć do przyjmowania specjalnych gości rządowych, jak znani biz-

nesmeni zagranicznicy politycy. Tak właśnie Onassis wybrał sobie przyszłość statku” — mówi pan Tzalas. Zgodnie z ostatnią wolą armatora, „Argo” został przekazany państwu i miał stać się jachtem prezydenckim. Ale w ciągu ostatnich lat stał bezużyteczny i dowództwo marynarki greckiej uznało, że nie może marnotrawić pieniędzy na jego utrzymanie. Dlatego też zwróciło się do rządu z żądaniem sprzedania go. Jacht został przemianowany na „Christina”. Statkiem zainteresowało się około 40 rezydentów, ale na aukcję w sierpniu br. zgłosiło się tylko dwóch. Jednakże żaden z nich nie był gotów zapłacić więcej niż połowę ceny wywoławczej. Zanimując się jachtem porucznik marynarki Hios Anastasios mówi, że statek odwiedziło już wielu maklerów okrętowych, bankierów, prze-

stawia III Sasa, księżka A. Szota przedstawia, jak zreklamowy, dzieje parafii, omawiając po kolei problem daty jej erygowania (pierwsze świętowanie ce XVI w.), upomnienie na ziemię i dziesięcinę i fundusze, stan kościoła parafialnego i działalność kolejnych księży proboszczów, których listę podano na karcie”. Najciekawszą częścią pracy jest chyba jednak ta, która przedstawia „życie religijno-moralne wiernych”, który na co dzień współzamięskiwali z imowiercami: kalwinami, awanarami, Żydami. Stosunki tak różnorodnych społeczności układają się romantycznie, choć warto np. przypomnieć za autorem, że „w 1662 r. nakazano, iż Żydzi mają mieć równe

KOTŁY TONEŁY W KWIATKACH

ZACZEŁO SIĘ WSPANIAŁE. Grono młodzieńców, które w sobotę wieczorem, wyległo na estradzie, by zaśpiewać Głowie z mszy gregoriańskiej. Kiedy zapaliły się, pojawił się słyszny obłazek. Stylowe suknie, migoczące ogniki, słowem, nastroj! Sam się zrobił i śpiew. To było szokujące. W czasach gdy liturgicznie śpiewano gregoriańskie kościelnie w kościele, ale nie ponadto. Śpiewał jedynie mężczyźni (zakonnicy) lub odbywający nowicjat chłopcy. A tu! Promienie kobiecego w pasielowych kolorach. Zastanie, duże przedzięk. Potem wszystko wróciło do normy. Jubilatki ze Schola Cantorum Białostockiej śpiewały, już w pełnym składzie, cztery utwory renesansowe. Na następnym wymienionym w programie utworze Verdiego, trzeba było pociękać ponad dwadzieścia minut. Czas oczekiwania wypełniły mowy specjalnie wywołanej białostockiego staniawia Fritusa, prezesa miasta Lecha Rutkowskiego, dyrektora Wydziału Spraw Społecznych UW w Białymstoku Eugeniusza Biłzackiego, dyrektora ZPKA Stanisława Olejki i przedstawiciela Światowego Komitetu Pokoju. Wszyscy oni, najczęściej z pozycji regionalnych, chwiliwi zespół i jego dyrygentki Violetki Bieleckiej.

Tędy wojewoda prof. Pratis zamponował pocieciem, wiesielęgo, co prawda, humoru, życząc zebraniym i sobie obecności na podobnej uroczystości za 45 lat, kiedy Schola tetowac będzie świętowała ten trynek. Producentem kinematografii korańskie jest wzurazająca opowieść o dwóch młodych artystach, którzy wyjeżdżają z właścicielami do in-

„W PYLE I WE KRWI”

Grobu Pańskiego w Jerozolimie przed „ładnymi krwi chrześcijan” Saraceni. Tam zostaje przyłączone do oddziału Templariuszy.

„W PYLE I WE KRWI”

„W PYLE I WE KRWI”

ZA ROK, PÓŁTORA W BIAŁYMSTOKU ZAŁAMIE SIĘ RYNEK MIESZKANIOWY I CENY MIESZKAŃ GWALTOWNIE WZROSNA

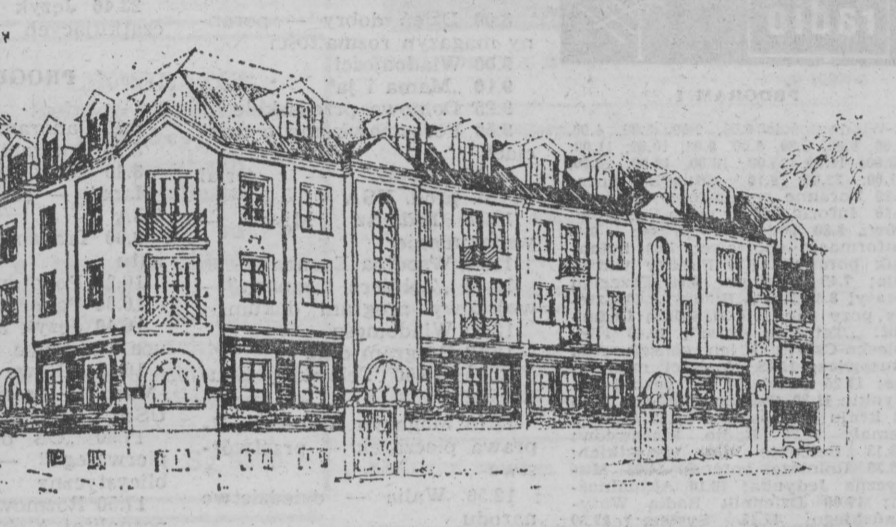
DROGI WASHINGTON

W CENTRUM BIAŁEGOSTOKU znajduje się jeszcze wiele miejsc pustych, nie zagospodarowanych lub takich, które należałoby zagospodarować inaczej, np. słynna ulica Młynowa z przyległościami i Bojary. Miasta na to nie stać, cena/ziemi w centrum jest tak wysoka, by odzyskać również zwolenników domków jednorodzinnych. Budynek wzniesiony w centrum musiałby odpowiednio wkomponować w otoczenie już, czasami zabytkową, zabudowę. Trudności te można jednak pokonać budując domy wielorodzinne. Niedawno z taką inicjatywą wyszła spółdzielnia „Alternatywa”, która planuje do końca przyszłego roku oddanie do użytku trzech kamienic przy ul. Warszawskiej oraz firmę budowlano-inwestycyjną „Mark-Bud”.

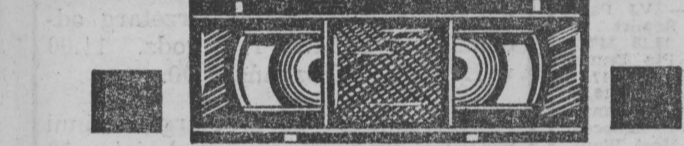
„Nie ukrywam, że jest to przedsięwzięcie czysto komercyjne — mówi prezes spółki „Mark-Bud”, Jacek Nazarko. — Każda złotówka jest policzona i musi przynieść zysk. Tak dzieje się na całym świecie. Nasze prawo nie jest jednak przygotowane do budownictwa komercyjnego. Dlatego napotykałyśmy na różne trudności. Na przykład chcemy w przyszłych mieszkaniach w Waszyngtonie zainstalować kucharki elektryczne z białym ceramiznym zamyślam tradycyjnym gadzow, które brudzą, nie są zdrowe. Może jednak okazać się, że jakiś urzędnik zdecydował, że mają być gazowe, bo taki jest stereotyp. Kamienica będzie miała dwa piętra i poddasze. Na większą wysokość nie zgodził się Wojewódzki Konserwator Zabytków — Antoni Olecki ponieważ dominowałaby nad parkiem i Pałacem Branickich. On również określił charakter budynku, jego rytm, kształt okien, elewację, które mają korespondować z innymi budynkami z ul. Akademickiej. Zapytani o ocenę przedsięwzię-

gich zachodnich samochodach. Niemal na połowę mieszkań znalazł już nabywców. Reszta na pewno doszłusuje przed zakończeniem inwestycji. Wolno stojące domy jednorodzinne na obrzeżach miasta kosztują bowiem więcej niż te mieszkaniowe. Ponadto trzeba codziennie wydawać pieniądze na dojazd do centrum. Człowiek z różnych względów, chociażby psychologicznych, nie może mieszkać równocześnie w dwóch mieszkaniach — mówi. — Ale przecież powinien móc je posiadać, jeśli ma pieniądze. Chociażby po to, by wynajmować, czy trzymać je dla dzieci. Obecne prawo spółdzielcze tego zabrania. Właściciele apartamentów, budowanych przez nas, nie będą musieli biegać do prezesa spółdzielni, gdy zechcą je sprzedać lub oddać.

Pracownicy Urzędu Miasta twierdzą, że ostatnio nasiliło się zainteresowanie pustymi działkami położonymi w centrum miasta, podchodzą więc do tego tematu ostrożnie, nie chcą być oskarżani o układy i kumoterstwo. — Potrzeba nowych mieszkań i ktoś je musi budować. Ale w całej Polsce afera goni afery, a na temat mieszkań ludzie są szczególnie uczuleni.



KASETY NA WEEKEND



„K 2”

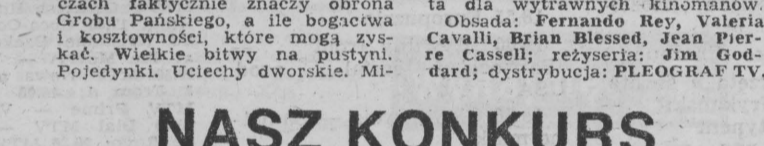
„MALY WANSA”

„W PYLE I WE KRWI”

PUMPS MADE IN POLAND Hydro-Vacuum S.A. Gruzdzki „SERVIS” Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne: - pompy: głębinowe samosące próżniowe cyrkulacyjne wirtkowe odsrodkowe - przewajanie silników elektrycznych

BLACHA OCYNKOWANA falowana, falowanie, rynn, rynki, rury, rinki, rurki

KASZETY NA WEEKEND



„K 2”

„MALY WANSA”

„W PYLE I WE KRWI”

PUMPS MADE IN POLAND Hydro-Vacuum S.A. Gruzdzki „SERVIS” Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne: - pompy: głębinowe samosące próżniowe cyrkulacyjne wirtkowe odsrodkowe - przewajanie silników elektrycznych

BLACHA OCYNKOWANA falowana, falowanie, rynn, rynki, rury, rinki, rurki

LAURY z KOBIERCA

Okazało się, że przekazując informację o uroczystości wręczenia renowowanej nagrody Oskara Kolberga, która odbyła się ostatnio w Ciechanowie, popelniliśmy lapsus twierdząc, że ani jeden ludowy twórca z Lomżyńskiego na nią w tym roku nie zapracował. Owszem, w gronie laureatów była jedna osoba z Lomżyńskiego (nie Białostockiego): Zofia Murawska ze wsi Radziszewo Króle. Od co najmniej kilkunastu lat tworzy ona przepiękne dywany dwuosnowowe, na tradycyjnych kroknach, opierając się głównie o wzory brańskie.

Jej kobierce prezentowały m.in. na Litwie, w Kazaniu, oczywiście w naszym regionie, niektóre — jako szczególnie cenne ze względu na wartości etnograficzne — wzbogaciły zbiory muzealne. Kolorowe kobierce pani Murawskiej, na co dzień gospodyni domowej, zostały zakupione m.in. przez Muzeum w Krakowie, w Warszawie, w Ciechanowie. Sama Pani Zofia, zapytana o tajniki swego tkactwa mówi po prostu:

— Bierze się owieczą wełną i się przędzie, i się tkie, i wychodzi dywan... (nom)

GIEŁDA PRACY

- * Młody, energiczny technik-elektronik ze znajomością obsługi komputerów IBM podaje prace, tel. 432-887.
* Młody, energiczny, przyjmuje każdą pracę, prawo jazdy BT, wykształcenie wyższe, Białystok, ul. Kowalewskiego 11 m 7.
* Poszukuję pracy na zlecenie, znam się na malarskiej pokojowym i lakierownictwie, podaję prace również jako pracownik fizyczny, żadeni prę się nie boję, tel. 616-537.
* Spółka Handlowa zatrudni głównego księgowego, wymagany 5-letni staż pracy na kierowniczych stanowiskach, referencje i załączniki z gabinetu biurowych, tel. 765-710 w godz. 7-13.
* Akwizytor do firmy szwalerskiej — wartość samochodów, wiek do 30 lat, wysoki zarobek, zgłoszenia osobiste, tel. 45-51-85, ul. Sienkiewicza 46, p. 31, 11-14.
* Elektronik z praktyką, umiejętność obsługi komputerów IBM podaje prace, tel. 833-325.
* Inż. budowlany podejmuje każdą pracę po godz. 16, tel. 514-994.
* Elektronikanik po kursie konserwatora instalacji wodno-kan. (sprawianiem) energizywnym podaje prace, tel. 415-202 (po 19).
* Wykwalifikowana maszynistka z dużym stażem poszukuje pracy w tym zawodzie lub innym, tel. 433-137 po godz. 16.
* Mechanizm 25 lat z wykształceniem zawodowym o specjalizacji montażnik-konserwator, mieszka przy sam, osobowo podejmuje każdą pracę, wola 520-777.
* Szewczyk do szycia kurtek zatrudnia, tel. 770-71 w 288.
* 10106-1

ZABLUDÓW

MAŁA OJCZYZNA

Polska małych ojczyzn — ta Polska regionów, powiatów, miast, ziem i miasteczek — powraca wciąż w naszych rozważaniach. Tam, gdzie jesteśmy, tam jest nasza historia — dzieje życia materialnego i duchowego, świadectwo zakorzenienia w tej a nie innej rzeczywistości, która jest Ziemia Augustowska, Łomżyńska, Hajnowska, czy Głębokie. Czuć się zakorzenionym, zamieszkiwać, to tyle, co czuć się bezpiecznie, być w domu, być u siebie. Ta świadomość kierowała, jak jest, twórcą pracy, pt. „Dzieje parafii Zabludów do roku 1795” autorstwa Adama Szota, które ukazały się dzięki współpracy Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury i Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Zabludowskiej. Praca Adama Szota jest pierwszą z prac

towarzystwa Przyjaciół Ziemi Zabludowskiej. Komitet Redakcyjny tworzą: prof. dr hab. Barbara Fałńska, dr Danuta Korołek, dr Józef Marosek, dr Jerzy Szumski i Jan Leonczuk. Co decyduje o wartości tego opracowania? Sądzę, że podkreślić należy pewien osobisty ton, to zaangażowanie emocjonalne autora wywołane w dedykacji: „Pracę tę dedykuję moim Rodzicom, Dziadkom, Tym, którzy przekazali mi miłość do tej ziemi”. To duchowe ukierunkowanie owocuje tematem pracy — oto dzieje parafii. Leżącej na styku kultur polskiej, ruskiej, w mniejszym stopniu i litewskiej”. Dzieje parafii wtopione były zresztą w dzieje miasta, które założone zostało na przełomie XV i XVI w., a jego pierwszymi właścicielami dobr zabludow-

prawa placenia podatków i powinności wojennych z chrześcijanami, a w 1655 r. przedstawiono im prawo karne”. Interesująco brzmi opinia autora, że „w zależności od tego, jakiej religii wyznawcami byli właściciele miasta, ta religia zdobywała decydujący głos w parafii”. Ziemia Zabludowska zaczęła, spajając te wszystkie kultury, które na hrosach Rzeczypospolitej tworzyły ów niezwykły spłot. Motywo dlatego praca Adama Szota warta jest lektury. Wszystkie rozprawy mają dziś o naszych małych ojczyznach, o naszym byciu — u — siebie. Coż to znaczy? Może po prostu próbę odnalezienia przeszłości, która kapryśnie niedostępna jest nam w całości — lecz objawia się we fragmentach, których sens trzeba odczytać, wypieścić. ZBIENIENIE ZAŁĄC

JAROSŁAW ŁAWSKI

Z nadzieją na punkty

Jagiellonia w Tarnobrzegu Włóknarz w Lublinie, a SKTS we Wrocławiu

Najbliższy weekend nie dostarczy sympatykom sportu w Białymstoku zbyt wielu emocji. Piłkarze Jagiellonii w XVI kolejce ekstraklasy piłkarskiej zmierzą się w sobotę, 14 bm. (początek godz. 11) w Tarnobrzegu z tamtejszą Siarką. Zespoły znają się z rozgrywek w II lidze. Więcej szans daje się gospodarzom. Świadczy też o tym ich 13 miejsce w tabeli z 12 punktami. Ale liga przestała być teatrem jednego aktora i faworytów nie ma.

Białostoczanie do Tarnobrzega wyjeżdżają już w piątek, gdzie przenocują, a do dyspozycji trenerzy mają wszystkich zawodników, którzy brali udział w pojedynku z ŁKS.

Koszykarki Włókniarza rozpoczynają w sobotę rewanżową rundę I ligi (grupa „B”) i zmierzą się w Lublinie ze Startem. Nie wystąpią kontuzjowane: Jungerman, Todorczuk i Rakowska. Kto wystąpi w Lublinie obok Wiel-

szajewej? Szilinskaite czy Fiedoriak? O tym zadecydują trenerzy tuż przed meczem. Poza tym ze Startem zagrają te same zawodniczki, które ambitnie walczyły ostatnio z Olimpią Elbląg.

Drugi kolejny mecz na wyjeździe stoczą pingpongiści SKTS Łomża w I lidze (grupa „B”). Zmierzą się w sobotę we Wrocławiu z AZS. Łomżycy wystąpią w najsilniejszym składzie i w tym pojedynku są faworytami. (let)

Puchar Polski

W 1/8 piłkarskiego Pucharu Polski padły następujące wyniki:

- Ruch II Chorzów - Miedź Legnica 2:1 (1:1, 0:0). Legia Warszawa - Zagłębie Lubin 3:0 (0:0). Wisła Kraków - GKS Katowice 0:1 (0:0, 0:0). Widzew Łódź - Ruch I - Chorzów 2:0 (0:0). Zagłębie Wałbrzych - Górnik Zabrze 1:1 (1:0, 1:1, rzuty karne 4:3 dla Zagłębia). Stomil Olsztyn - ŁKS Łódź 0:1 (0:0). Śląsk Wrocław - Stal Mielec 5:3 (0:0). Polgar Police - Wisłoka Dębica - po dogrywce - 2:3 (2:2, 2:1) (opr. el)

58 lat temu

Jak Niemcy przegrali w Grajewie

Przed wojną Grajewo leżało tuż przy granicy z Prusami Wsch. co stworzyło okazję do różnorodnych kontaktów polsko-niemieckich na różnej niwie. Dzięki temu bardzo często sportowcy powstałego w 1924 roku Gimnazjalnego Klubu Sportowego, który w kilka lat później przyjął nazwę Grajewski Klub Sportowy Warmia, rozgrywali mecze piłkarskie z drużynami z Prus Wsch. W Grajewie gościł m.in. piłkarze z Prostek i Elku, a grajewscy piłkarze często rozgrywali mecze rewanżowe na terenie Prus.

Szczególą wagę w tych sportowych kontaktach przywiązywano do spotkań w dniach różnych świąt narodowych. Jedno z takich spotkań odbyło się w Grajewie 11 listopada 1934 r. Do Grajewa przyjechała drużyna mistrza Prus - czyli Masovii Elk. Zachowała się reporterska relacja z tego meczu zamieszczona w numerze 47 Przeglądu Łomżyńskiego.

Owczesny dziennikarz relacjonował:

„Już na dwie godziny przed meczem tłumy publiczności zdążyły na plac sportowy, aby być świadkami tego frajdującego spotkania. Punktualnie o godz. 14 wbiegła na boisko drużyna Masovii. Orkiestra gra oba hymny niemieckie, a na maszt wznoszą się dwie flagi państwowe niemieckie. Po odegraniu hymnu polskiego i wciągnięciu flagi polskiej następuje gwizdek sędziego pana Frąckowiaka i Masovia zaczyna grę.

Obie drużyny badają wzajemnie swoje siły, ale już po kilku minutach Warmia przeważa. W 12 minucie z podania Lisowskiego uzyskuje Borawski pierwszą bramkę dla swoich barw. W 7 minut później ten sam gracz podwyższa wynik do 2:0 i Warmia nadal w ataku. Wszelkie usiłowania Masovii do przeciwstawienia się są naderemne. W 40 minucie strzeła Terlecki trzecią bramkę (był to najładniejszy gol dnia), a już w minutę później Borawski po raz czwarty lokuje piłkę w siatce gości.

Po przerwie obraz gry nie zmienia się. Warmia uzyskuje dwie dalsze bramki ze strzałów Skolmowskiego i Borawskiego. Przy stanie 6:0 dla Warmii siedzą kończy zawodcy. Dwa tysiące widzów bije brawo. Obecni także starosta powiatowy E. Olejniczakowski, konsul polski z Elku Pułkiewicz, dziennikarze i goście z Niemiec.

Oceniając wartość drużyny niemieckiej należy z całą stanowczością stwierdzić, że jest to drużyna świetna pod względem technicznym i taktycznym, która nie zasłużyła na tak wysoką porażkę. Wykorzystanie w stu procentach wszystkich sytuacji dobrze dysponowanego ataku Warmii, a jednocześnie przedkładający stale pech drużynie gości nie pozwolił im na uzyskanie co najmniej dwu bramek. W każdym bądź razie wymie ten krzywdzi drużynę gości. Obecnych było ok. 900 Niemców.”

Po meczu, jak wspominają starzy mieszkańcy Grajewa, zapnowała ogromna radość na stadionie, która przeniosła się i na ulice.

WIESŁAW JERULANK

Typujemy wyniki polskiej ligi

Zakłady piłkarskie PP Totalizator Sportowy na dzień 14-15 bm. Tym razem typuje red. Leszek Tarasiewicz z „Gazety Współczesnej”:

- 1. GKS Katowice - Widzew 1 - -
2. Górnik Zabrze - Śląsk - X - -
3. Lech - Hutnik Kraków 1 - -
4. ŁKS - Zagłębie Lubin 1 - -
5. Pogoń - Legia - - - 2
6. Siarka - Jagiellonia - X - -
7. Szombierki - Ruch 1 - -
8. Wisła - Olimpia 1 - -
9. Zawisza - Stal Mielec - X - -
10. GKS Tychy - Stilon Gorzów W. 1 - -
11. Naprzód Rydułtowy - Ścieżka - X - -
12. Resovia - Karpaty Krosno - - 2
13. Wisłoka - Polonia W-wa - X - -

Porozumienie 1-9 I liga, porozumienie 10-13 II liga.

Eliminacje judoków

Następcy rosną!

W sobotę w Olsztynie odbył się III eliminacyjny turniej strefowy do mistrzostw Polski w judo w kategorii młodzików i młodzieży. Nasz region reprezentowały trzy kluby: Hetman Białystok, Narzew Łapy i Jagiellonia Białystok.

Prawo startu w mistrzostwach kraju wywalczyli: Paweł Adamowicz (waga do 56 kg), Robert Kuźma (waga do 66 kg) - obydwaj z Hetmana Białystok, Sylwester Kozłowski (waga do 36 kg), Paweł Waleśki (waga do 47 kg), Piotr Koszczyk (waga do 61 kg), Magdalena Bajda (waga do 48 kg), Inga Golaszewska (waga do 44 kg) i Sylwia Lapińska - wszyscy z Narwi Łapy oraz Katarzyna Kazimierzak i Agnieszka Bazylik z Jagiellonii. (mag)

Z okazji odzyskania niepodległości

Mistrzostwa taekwondo w Łomży

Ponad cztery godziny śledził walki rozgrywane w ramach II Otwartych Mistrzostw Taekwondo o puchar prezydenta m. Łomży nadkomplet widzów zgromadzonych w sali gimnastycznej łomżyńskiego „Ekonomika”. Imprezę zorganizowali - z okazji 74. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości - ŁKS, Budo Taekwondo Club, Polska Federacja Taekwondo, Foto „Wrzos”, MDK-DST w Łomży.

Walki indywidualne rozpoczął efektowny pokaz technik taekwondo w wykonaniu kilkudziesięciu osób - dzieci i młodzieży trenującej w Budo Taekwondo Club pod okiem trenerów Jerzego Millera i Andrzeja Drozdowskiego, w przerwach pokazali

swoje możliwości członkowie Klubu Tancznego „Rondo” i niekonwencjonalnego baletu „Pinezka” działających przy MDK-DST w Łomży.

Puchar prezydenta miasta Łomży wywalczyła ostatecznie reprezentacja Łomży, pokonując ekipy Olsztyna, Białegostoku i Krasnegostawu.

Indywidualnie w poszczególnych kategoriach wagowych zwycięzcami mistrzostw zostali: Paweł Samul (do 50 kg) i Robert Laszkowski (50-54 kg) z Łomży, Bogdan Kozłowski (54, 58) z Olsztyna, Mariusz Cetala (58-64), Marek Wiśniewski (64-70) i Paweł Chciński (70, 76 kg) - wszyscy z Łomży.

Zwycięzców obdarowano aparatami fotograficznymi, sprzętem sportowym ufundowanymi m.in. przez Foto „Wrzos”, sklep „Mondi”, władze łomżyńskie. (nom)

Biegi Niepodległości

W Opolu odbył się Bieg Niepodległości im. J. Piłsudskiego. Na dystansie 15 km rywalizowało ponad 200 zawodników. W biegu, który miał obsadę międzynarodową, w kategorii wiekowej powyżej 40 lat, dobrze spisali się Jan Lemańczyk zajmując 2. miejsce. W ogólnej klasyfikacji wśród seniorów był on 31 - 51.01. Z zawodników naszego regionu 54. Tadeusz Dziekoński, a 60. Jerzy Torebko.

Biegi Niepodległości odbyły się także w Choroszczy. Rywalizo-

wano w kilku kategoriach wiekowych.

Oto zwycięzcy (w kat. dziewcząt i chłopców do lat 11): Zygorska Agnieszka (SP Choroszcz) i Popko Łukasz (SP Rogowo); 12-13 lat: Zachowicz Ewa (Rogowo) i Buniak Daniel (Choroszcz); 14-15 lat: Karpacz Małgorzata (Rogowo) i Kuczyński Adam (Choroszcz).

W klasyfikacji drużynowej o Puchar Burmistrza zwyciężyła SP w Choroszczy. (JD)

Instal - Spójnia

Unikną przestojów?

Niezwykle ważne spotkanie czeka w najbliższą sobotę, 14 bm. koszykarzy białostockiego Instalu Podopieczni Andrzeja Kościuszki podejmą o godz. 16 w hali Włókniarza przy ul. Antoniukowskiej Spójnię Stargard Szczeciński. Punkty dla białostoczian są niezbędne. Następny przeciwnik - Skra Warszawa jest raczej poza zasięgiem Instalu. Dwie kolejne porażki uczyniłyby sytuację naszej drużyny bardzo trudną. Następni przeciwnicy, czyli Wybrzeże i Kotwica, prezentują zbliżony do Instalu poziom, ale wiadomo, jak się gra w sytuacji z „nożem na gardle”.

O sytuacji w zespole powiedział II trener Instalu Andrzej Awdej:

Z Warszawianką

Zwycięstwo i porażka

W ubiegły weekend młodzież piłkarska rezerwy AZS Białystok rozegrała dwumecz z Warszawianką Warszawa w ramach rozgrywek klasy M.

W kategorii juniorów starszych AZS Białystok przegrał z Warszawianką 22:27 (14:11). Najwięcej bramek dla białostoczian zdobyli: Wysocki - 7, Dziekoński - 6.

Lepiej wypadli juniorzy młodsi AZS-u, którzy pokonali swoich rywali z Warszawy 25:18

Piłkarska klasa „B” (białostocka)

GRUPA II
MKS Brańsk - OSIR Hajnówka 1:5, Rudnia Zabłudów - GOK Czyże 6:1, Znicz Suraz - LZS Turośń Kośc. 1:3, LZS Piłki - Błyskawica Dubicze Cerk. 3:0, SPIUR Orla - HOL-GAZ Nariewka 0:1, LZS Łapy Szolajdy - pauzował.
1. OSIR Hajnówka 19: 1 34:14
2. LZS Piłki 14: 6 31:14
3. HOL-GAZ 14: 6 28:16
4. Łapy-Szolajdy 13: 7 24:13
5. Rudnia 9: 9 23:22
6. Turośń Kośc. 8:12 23:28
7. Znicz 7:11 18:23
8. Brańsk 7:13 18:30
9. SPIUR Orla 6:14 14:19
10. Błyskawica 6:14 17:35
11. GOK Czyże 5:15 28:43 (JD)

Halowy turniej

Dzisiaj, 12 bm. odbędzie się w hali Włókniarza o godz. 18 zebrań organizacyjnych kapitanów drużyn zgłoszonych w halowym turnieju piłki nożnej o Puchar Prezesa Włókniarza. (JD)

„Pudło” kibiców

Niestety, żadnemu z kibiców nie udało się trafnie wytypować wyniku meczu Wisła - Jagiellonia. Natomiast 13 prawidłowych kuponów wpłynęło w konkursie Jagiellonia - ŁKS.

Losowanie odbędzie się dzisiaj o godz. 12 w redakcji Gazety (pok. 36).

Na zapleczu

„grali koszykarze stanowiący zaplecze pierwszego zespołu Instalu Białystok.

W klasie „M” seniorów, Instal przegrał na wyjeździe z Gwardią Szczytno 92:98 (39:42). Najwięcej punktów dla białostoczian zdobyli: Kujawa - 22, Bogusz - 17, Smoleń - 16.

W eliminacjach do mistrzostw Polski juniorów Instal Białystok pokonał u siebie Gwardię Szczytno 134:61 (81:28). Najwięcej punktów dla białostoczian zdobyli: Kalinowski i Karwowski po 22, Bogusz - 18.

W eliminacjach do mistrzostw Polski kadetów Instal II przegrał na wyjeździe z MKS MOS Pruszków 80:44 (51:29). Punkty dla białostoczian zdobyli: Leonowicz - 12, Czaban - 11, Stepaniuk - 6, Timoszek - 5, Mucha - 4.

W tych samych rozgrywkach Instal I pokonał Zefir Szczytno 131:39 (73:14). Najwięcej punktów dla białostoczian zdobyli: Kuszerko - 31, Kwiecień - 18, Czajewski - 16. (mag)

LOTTO
DUŻY LOTEK
20 - 24 - 25 - 26 - 30 - 34
EKSPRES LOTEK
8 - 9 - 12 - 28 - 38

III liga

Trudni rywale

Trudne zadanie czeka naszych trzecioliczyców podczas najbliższej rundy rozgrywek. Rywale prezentują spore umiejętności i z reguły są na wyższych miejscach w tabeli.

W miarę wyrównane powinno być spotkanie Okęcia z Wigrami. Wynik wydaje się sprawą otwartą, lecz warszawianie mają atut własnego boiska.

MZKS Wasilków zagra u siebie w niedzielę o godz. 12 z Polkolorem. Drużyna z Piaseczna zgłaszała przed sezonem II ligowe aspiracje. Tymczasem Wasilków przewodzi w tabeli i nie nie wskazuje na zmianę sytuacji. Nie znaczy to jednak, że pojedynek z Polkolorem będzie spacerkiem. (mag)

Wielki konkurs TYLKO dla kibiców

Odgać, iij wynik meczu piłkarskiego I ligi do przerwy i końcowy! Masz szansę wygrać - 500 tys. zł!

Wypełnij załączony kupon, wytnij i wyślij na adres „Gazety Współczesnej”, 15-950 Białystok, ul. Suraska 1. Jeżeli będzie tylko jeden bezbłędny rezultat - nagroda pół miliona zł. Więcej trafnych - losowanie. Termin wysłania kuponu - piątek, 13 listopada. Można też kupon wrzucić do specjalnych skrzynek zawieszonych przed wejściem do redakcji. Termin - sobota, 14 listopada, godz. 12.

Siarka - Jagiellonia

Wynik do przerwy
Imię i nazwisko
Adres